

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 czerwca 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi zasądził od Gminy Ł. – Administracji (...) Ł. (...) i (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na rzecz S. K. i J. K. kwotę 10.890,00 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 4 sierpnia 2010 roku do dnia zapłaty, z tym zastrzeżeniem, że zapłata powyższej kwoty w całości lub w części przez któregokolwiek z pozwanych zwalnia drugiego z pozwanych do wysokości dokonanej zapłaty. Nadto, Sąd Rejonowy zasądził od Gminy Ł. - Administracji (...) Ł. (...) solidarnie na rzecz S. K. i J. K. kwotę 4.054,76 złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 2.810,00 zł od dnia 4 sierpnia 2010 roku do dnia zapłaty, zaś od kwoty 1.244,76 zł od dnia 28 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty. Sąd oddalił powództwo w stosunku do Gminy Ł. - Administracji (...) Ł. (...) ponad kwotę 14.944,76 zł, zaś w stosunku do (...) S.A. ponad kwotę 10.890,00 zł. W stosunku do F. R. Sąd oddalił powództwo w całości. Szczegółowe wyliczenie kosztów procesu Sąd pozostawił referendarzowi sądowemu przy przyjęciu zasady odpowiedzialności za wynik procesu w stosunku do F. R. i zasady stosunkowego rozliczenia kosztów procesu w stosunku do Gminy Ł. - Administracji (...) Ł. (...) i (...) S.A. z siedzibą w W..

U podstaw takiego rozstrzygnięcia legło ustalenie, iż powodowie na mocy umowy najmu łączącej ich z Gminą Ł.- Administracją (...) Ł. (...) od marca 1996 roku zajmowali lokal nr (...) przy ulicy (...) o powierzchni 14 m2.

W dniu 24 listopada 2009 roku w kamienicy, w której znajdował się przedmiotowy lokal, miał miejsce pożar, którego przyczyną było zapalenie się sadzy nagromadzonej w przewodzie dymowym, a następnie poprzez nieszczelności pomiędzy cegłami przeniesienie się ognia na belkę posadowioną na ścianie nośnej. Belka ta miejscami była spróchniała i tworzyła pył drzewny, podatny na zapalenie się.

W dniu 1 marca 2007 roku Gmina Ł. – Administracja (...) Ł. (...) podpisała z F. R. umowę dotyczącą kontroli stanu przewodów kominowych i ich konserwowania. Obowiązywała ona do dnia 31 marca 2009 roku. W ramach umowy w dniu 7 maja 2007 roku F. R. przeprowadził kontrolę przewodów kominowych, stwierdzając, że w lokalu nr (...) na I piętrze rura wentylacyjna jest nieprawidłowa – wykonana z PCV, nieocieplona i wyprowadzona zbyt nisko. Brak było także wentylacji kuchni na parterze, w lokalach (...) wentylacja kuchni była niedrożna. Kuchnia węglowa w lokalu nr (...) oraz piec węglowy w lokalach (...) podłączone były nieprawidłowo do jednego przewodu kominowego. Również kuchnie węglowe w mieszkaniu nr (...) na parterze i I piętrze podłączone były nieprawidłowo do jednego przewodu.

W czasie kontroli kominiarz F. R. za pomocą kamery zbadał drożność całego przewodu, zaś w świetle komina nie stwierdził istnienia belek. W dniu 13 lipca 2007 roku F. R. w wykonaniu zlecenia nr 173 stwierdził dobudowę przewodu wentylacyjnego dla pokoju lokalu nr (...) i oddzielenie kratki w pokoju tego lokalu od przewodu dymowego lokalu nr (...). Stwierdził również prawidłową wentylację lokalu nr (...) i prawidłowe podłączenie kuchni węglowej w lokalu nr (...).

W dniu 29 kwietnia 2008 roku została przeprowadzona przez F. R. okresowa kontrola przewodów kominowych, która ujawniła nieszczelność przewodów dymowych m.in. w lokalu nr (...) i zaleciła jej usunięcie. W dniu 14 października 2009 roku J. S., prowadzący Usługowy Zakład (...), wydał opinię nr (...), gdzie stwierdził wykonanie wycieru, oczyszczenie przewodów kominowych i wentylacyjnych.

W zajmowanym przed pożarem lokalu przy ulicy (...) małżonkowie K. przeprowadzili za zgodą wynajmującego remont. W kuchni założyli wykładzinę i glazurę. Wymienili okno na plastikowe. Zamontowali paździerzowe meble robione pod wymiar (7 szafek wiszących i 5 stojących). Wydzielili toaletę i doprowadzili wodę. Na suficie w pokoju i toalecie założyli kasetony. W łazience założyli tapetę, a w pokoju na podłodze położyli panele.

W wyniku pożaru najbardziej zniszczona została kuchnia i druga strona pokoju. Mieszkanie zostało zadymione i zalane wodą, wskutek czego meble uległy zdekompletowaniu, a niektóre zniszczeniu. Z elementów wyposażenia mieszkania

zniszczone zostały wersalka, pościel i ława, zaś ze sprzętów kuchennych mikrofalówka, czajnik i talerze. Lodówka została porysowana i wgnieciona. Nadto, pożar zniszczył kino domowe, głośniki do kina domowego i telewizor G. (...)".

Z uwagi na fakt, iż lokal przy ulicy (...) w Ł. nie nadawał się do dalszego zamieszkiwania, powodowie otrzymali od Gminy Ł. – Administracji (...) Ł. (...) lokal zamienny położony przy ulicy (...) w Ł. o powierzchni 30 m<sup>2</sup>. W nowym mieszkaniu powodowie założyli glazurę w kuchni, obniżyli sufit, założyli halogeny, wymienili drzwi wejściowe, a kuchnię obłożyli panelami. W pokoju zamontowali rolety, a w kuchni żaluzje. W mieszkaniu przy ulicy (...) nie było łazienki, a zatem powodowie musieli kupić sedes, rozdrabniacz, prysznic i glazurę.

Powodowie przenieśli ze starego mieszkania do nowego trzy szafki stojące i dwie wiszące. Szafki te nie mają jednak tyłów. Szafki wiszące obecnie stoją na blacie, gdyż pourywały się uchwyty do ich mocowania. Nadto, powodowie korzystają z segmentu, lodówki, pralki, zlewu i baterii. Wartość mienia utraconego przez powodów w wyniku pożaru wynosi 9.630 zł. Roczna amortyzacja okien o wartości 2.100 zł wynosi 5%.

Jak ustalił Sąd Rejonowy, budynek przy ulicy (...) w Ł. ubezpieczony był w (...) S.A. - nr polisy (...). Pismem z dnia 17 lutego 2010 roku powodowie zgłosili szkodę i wezwali (...) S.A. do wypłaty odszkodowania. Na podstawie decyzji z dnia 23 marca 2010 roku oraz 8 czerwca 2010 roku towarzystwo ubezpieczeniowe odmówiło wypłaty odszkodowania, powołując się na okoliczność, że Administracja (...) Ł. (...) nie sporządziła protokołów szkody i nie udostępniła lokalu celem dokonania oględzin i szacowania rozmiarów szkody. Wobec powyższego, pismem z dnia 12 lipca 2010 roku powodowie wezwali Administrację (...) Ł. (...) do zapłaty należnego im odszkodowania. Pismem z dnia 23 lipca 2010 roku Administracja odmówiła wypłaty.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za częściowo zasadne: w stosunku do Gminy Ł. – Administracji (...) Ł. (...) co do kwoty 10.890,00 zł z tytułu odszkodowania za mienie zniszczone w pożarze i co do kwoty 4.054,76 z tytułu odszkodowania za nakłady poczynione na nowe mieszkanie. W ocenie Sądu Rejonowego podstawę powództwa stanowi art. 415 k.c., przy czym bezprawne zachowanie Gminy Ł. polegało na zaniechaniu wykonania zaleceń pokontrolnych sygnalizujących konieczność usunięcia nieszczelności w przewodach kominowych. Co się natomiast tyczy wysokości należnego odszkodowania, Sąd Rejonowy uznał, że wyrażona w art. 361 § 2 k.c. zasada pełnego odszkodowania nakazuje uwzględnienie zarówno szkody związanej ze zniszczeniami powstałymi wskutek pożaru jak i nakłady poniesione w związku z koniecznością przystosowania nowego lokalu. W oparciu o pisemną opinię biegłego i ustną opinię uzupełniającą Sąd przyjął wartość zniszczonych w trakcie pożaru przedmiotów na kwotę 9.630 zł, przy czym kwota ta nie uwzględniała plastikowych okien, które przy uwzględnieniu rocznej 5% amortyzacji w dacie pożaru warte były 1260 zł. Co się natomiast tyczy kosztów przystosowania do zamieszkiwania nowego lokalu przy ulicy (...), wyniosły one 14.944,76 zł. Sąd nie uwzględnił w tym zakresie kosztu zakupu roletek (1.000 zł), uznając, że był to wydatek dodatkowy, nienależący do koniecznych nakładów na przystosowanie nowego lokalu do zamieszkania. Wychodząc jednakowoż z założenia, że kwota zasądzzonego odszkodowania nie może prowadzić do wzbogacenia powodów, Sąd zasądził z tytułu odszkodowania w związku z koniecznością adaptacji nowego lokalu kwotę stanowiącą różnicę pomiędzy wysokością poniesionych, uzasadnionych nakładów (14.944,76 zł) a kwotą odszkodowania z tytułu zniszczenia przedmiotów w mieszkaniu zajmowanym dotychczas (10.890,00 zł).

Jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego, kwota 10.890 zł zasądzona została solidarnie, albowiem Gmina Ł. - Administracja (...) Ł. (...) ponosiła odpowiedzialność na zasadzie winy, zaś pozwany – (...) S.A. na podstawie art. 822 k.c. Odpowiedzialność ubezpieczyciela ograniczała się jedynie do utraty mienia, stąd Sąd w stosunku do pozwanego (...) S.A. oddalił powództwo ponad kwotę 10.890,00 zł.

Powyższy wyrok Sądu Rejonowego został zaskarżony apelacjami obu pozwanych oraz apelacją powodów.

Pozwana Gmina Ł. – Administracja (...) Ł. (...) zaskarżyła przedmiotowy wyrok w części – co do punktów 1 i 2 sentencji, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego:

(a) art. 6 k.c. oraz (b) art. 415 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że powód udowodnił fakt i wysokość poniesionej szkody w zasądzonej przez Sąd wysokości, podczas gdy będące podstawą ustalenia szkody opinie biegłych nie dają takiej podstawy. Z opinii biegłego P. G. wynika ustalenie wartości rzeczy utraconych przez powodów, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że większość rzeczy objętych opinią nie została utracona, lecz przeniesiona do nowego lokalu i powód nadal z rzecz tych korzysta. Natomiast opinia biegłego R. W. nie obrazuje poniesionej przez powodów szkody, bowiem obejmuje wykonanie nakładów obciążających najemcę, a także nakładów obciążających wynajmującego, na które to roboty powód nie miał zgody pozwanego;

(c) art. 361 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany jest podmiotem zobowiązanym do naprawienia szkody, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że poniesiona przez powodów szkoda nie jest normalnym następstwem działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Poniesione przez powodów nakłady na lokal z mocy umowy najmu obciążały najemcę, a na prace obciążające wynajmującego powód nie legitymował się zgodą;

(d) art. 363 § 2 k.c. oraz art. 455 k.c. poprzez przyjęcie, że odszkodowanie należy się z ustawowymi odsetkami określonymi w orzeczeniu, podczas gdy odszkodowanie jest świadczeniem bezterminowym, którego wysokość ustalana jest według cen z daty ustalenia odszkodowania, a zatem ustawowe odsetki winny być zasądzone od tej daty. Dopiero bowiem po ustaleniu wysokości szkody można mówić o wymagalności odszkodowania;

(e) art. 481 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany opóźnił się ze spełnieniem świadczenia, podczas gdy wysokość odszkodowania ustalona została w toku sprawy i nie jest prawdziwe twierdzenie Sądu zawarte w uzasadnieniu, że odmowa wypłaty odszkodowania przez (...) spowodowana była bezczynnością pozwanego. Do akt sprawy pełnomocnik powodów załączył przy piśmie procesowym pismo (...) z dnia 23 marca 2010 roku kierowane do pełnomocnika, z którego wynika, że to powodowie nie przedstawili do oględzin przedmiotu szkody, co uniemożliwiło oszacowanie roszczeń i wypłatę odszkodowania;

(f) art. 663 k.c. poprzez zaliczenie do odszkodowania kosztów wymiany przez powoda okien, drzwi, wykonania łazienki, podczas gdy powodowie nie legitymowali się zgodą wynajmującego na dokonanie takich robót w lokalu ani też nie przedłożyli dowodu na okoliczność spełnienia przesłanek określonych w art. 663 k.c. uprawniających do samodzielnego wykonania tych prac na koszt pozwanego;

(g) art. 676 k.c., z którego wynika, że ulepszenia lokalu podlegają rozliczeniu po zakończeniu stosunku najmu, chyba że strony zawarły inną umowę w tym zakresie. Tymczasem strony takiej umowy nie zawarły, zatem pozwany nie może być obciążony kosztami ulepszeń wykonanych bez jego zgody i to przed ustaniem stosunku najmu;

(h) art. 2 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu Cywilnego poprzez przyjęcie, że lokal mieszkalny powoda otrzymany po pożarze nie spełniał wymogów lokalu zamiennego i nie nadawał się do używania bez przeprowadzenia robót przez powodów, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw dla takiego twierdzenia, a nakłady czynione przez powodów zgodnie z zawartą umową o najem obciążały najemcę, zatem nie ma podstaw do obciążania takimi kosztami pozwanego.

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia:

a. art. 227 k.p.c. poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego co do rzeczy utraconych, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazywał, że większość rzeczy nie została utracona, lecz przeniesiona do nowego lokalu i co najwyżej zmniejszeniu mogła ulec ich wartość użytkowa;

b. art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powodowie wskazywali dowody dla stwierdzenia szkody i jej wysokości, podczas gdy wydane przez biegłych opinie nie są miarodajne w tej sprawie z powodów opisanych powyżej;

c. art. 233 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji poczynienia błędnych ustaleń co do szkody.

W konkluzji apelacji pozwana Gmina Ł. – Administracja (...) Ł. (...) wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji Gmina Ł. – Administracja (...) Ł. (...) dodatkowo wskazała, że w samym lokalu mieszkalnym zajmowanym przez powodów nie było pożaru i nie został on zalany wodą. Przybyli na miejsce zdarzenia pracownicy administracji stwierdzili, że ruchomości znajdujące się w lokalu powodów zostały wyniesione do pralni. W lokalu pozostały jedynie wiszące i stojące elementy segmentu kuchennego, które nie były zniszczone.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. zaskarżył przedmiotowy wyrok w części uwzględniającej powództwo ponad kwotę 7.240 zł, zarzucając mu sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz naruszenie prawa materialnego, a konkretnie art. 361 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że stratą w majątku powodów były również uszkodzenia elementów stałych mieszkania, stanowiących jego części składowe w rozumieniu art. 47 § 1 k.c.

Jak wynika z uzasadnienia apelacji, pozwany stoi na stanowisku, że zniszczenie elementów wyposażenia trwale związanych z lokalem nie stanowi straty w majątku powodów, ponieważ użytkowali oni jedynie przedmiotowe mieszkanie na podstawie umowy najmu.

W konkluzji apelacji pozwany (...) S.A. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i obniżenie zasądzonej na rzecz powodów kwoty z 10.890,00 zł do 7.240 zł.

Natomiast powodowie J. K. i S. K. zaskarżyli wyrok Sądu Rejonowego w zakresie punktu III – oddalenia powództwa co do kwoty 10.890,00 zł. Przedmiotowemu rozstrzygnięciu zarzucili:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233

§ 1 k.p.c., poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tj. przyjęcie, że powodowie byliby nadmiernie wzbogaceni, gdyby Sąd zasądził na ich rzecz zarówno wartość utraconych wskutek pożaru ruchomości i nakładów na lokal położony w Ł. przy ulicy (...) jak i wartość robót budowlano- montażowych i instalacyjnych, jakie ponieśli oni w lokali przy ul. (...), aby nadawał się on do zamieszkania, w sytuacji, gdy obie te szkody stanowiły uszczerbek w stanie majątkowym powodów spowodowany pożarem;

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego

polegającą na przyjęciu, iż roszczenie powodów z tytułu poniesionych przez nich kosztów prac budowlano- montażowych i instalacyjnych na lokal mieszkalny nr (...) w Ł. przy ul. (...) może podlegać kompensacie z wartością utraconych przez powodów ruchomości i nakładów na lokal mieszkalny nr (...) przy ul. (...) w sytuacji, gdy są to dwa różne roszczenia.

W uzasadnieniu apelacji powodowie podnieśli, że biegły R. W. w swojej opinii wycenił wyłącznie roboty budowlano- montażowe i instalacyjne poczynione przez powodów w nowym lokalu, zaś przedmiotem opinii biegłego P. G. była wycena ruchomości powodów, które uległy zniszczeniu wskutek pożaru. Nie może być zatem w ich ocenie mowy o pokrywaniu się zakresów obu opinii, co stoi na przeszkodzie wyliczeniu należnego odszkodowania poprzez odjęcie od wartości nakładów poczynionych w nowym lokalu wartości utraconych przedmiotów w lokalu zajmowanym dotychczas.

W konkluzji apelacji powodowie wnieśli o zasądzenie dalszej kwoty 10.890,00 zł od pozwanej Gminy Ł. – Administracji Zasobów Komunalnych Ł. (jako następcy prawnego Administracji (...) Ł.) dalszej kwoty 10.890,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacje pochodzące od obu pozwanych są bezzasadne, natomiast apelacja powodów okazała się częściowo zasadna i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku m.in. poprzez podwyższenie kwoty zasądzonej w punktach 2 i 3 do 7.845, 61 zł.

Antycypując dalsze rozważania, wskazać należy, iż Sąd Rejonowy w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne. Ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego wymagają sprostowania jedynie w zakresie powierzchni obu lokali. Sąd Rejonowy błędnie bowiem oznaczył powierzchnię lokalu nr (...) przy ul. (...) na 14 m<sup>2</sup>, gdyż wartość ta odnosiła się jedynie do powierzchni mieszkalnej (powierzchni pokoju), zaś całkowita powierzchnia lokalu wraz z kuchnią, korytarzem i toaletą wynosiła 30,75 m<sup>2</sup>. Podobnie rzecz się ma z lokalem zamiennym położonym przy ulicy (...). Jego całkowita powierzchnia to 47,06 m<sup>2</sup>, w tym powierzchnia mieszkalna to 30,21 m<sup>2</sup>. Błędnie Sąd Rejonowy także ustalił, że to Gmina Ł. - Administracja (...) Ł. (...) nie przedstawiła (...) S.A. do oględzin przedmiotu szkody, albowiem powoływane przez sąd pisma kierowane były do pełnomocnika powodów.

Dodatkowo Sąd Okręgowy ustalił, że powodowie w mieszkaniu przy ulicy (...) dokonali szeregu prac budowlano-montażowych na łączną kwotę 15.944,76 zł, w tym zamontowali podwieszany sufit o wartości 1.423,61, oświetlenie (w tym halogenowego) o wartości 828,10, brodzik natryskowy, kabinę natryskową i baterię o łącznej wartości 1340,55 zł, podgrzewacz o wartości 434,82 zł, a także żaluzje na skrzydłach okien o wartości 850 zł i rozdrabniacz o wartości 832,08 zł. W dotychczas zajmowanym lokalu przy ulicy (...) wyposażenie toalety stanowiły jedynie sedes i umywalka, osobna łazienka nie została tam wydzielona. Brak było tam żaluzji w oknach. (zeznania powódki J. K. – k. 369- 370 w zw. z k. 187- 188, opinia biegłego R. W. – k.. 438- 442)

W pierwszej kolejności wypada odnieść się do apelacji pozwanej Gminy Ł. jako najdalej idącej, gdyż kwestionującej w ogóle fakt poniesienia przez powodów szkody.

O tym, że skarżący nie ma racji, utrzymując, iż skutki pożaru nie dosięgnęły lokalu zajmowanego przez małżonków K., przesądza już treść protokołu zdawczo- odbiorczego, który zresztą został sporządzony przez przedstawicieli pozwanej Gminy Ł. – Administracji (...) Ł. (...). W dokumencie tym widnieje jednoznaczna informacja, że w przedmiotowym lokalu brak jest sufitu na 1/4 powierzchni, gdyż został on częściowo spalony, a częściowo wycięty przez strażaków uczestniczących w akcji gaśniczej. Nadto, z protokołu wynika, że część glazury w kuchni nadaje się do skucia, zaś kasetony w pokoju i tapeta w kuchni do wymiany.

Ustalenia dotyczące faktu i rozmiaru poniesienia przez powodów szkody w następstwie pożaru Sąd Rejonowy poczynił o oparciu o zeznania powódki oraz świadków Z. B., M. B., G. K. i J. B., które w ocenie Sądu Rejonowego były logiczne i spójne wewnętrznie. Wprawdzie wskazani świadkowie jedynie zdawkowo wypowiedali się na temat stanu lokalu po zaistniałym pożarze, jednak każdy z nich wskazywał, że wyposażenie mieszkania uległo zniszczeniu. Świadek Z. B. podała, że w mieszkaniu było dużo gruzu. M. B. zeznała, że zestaw kuchenny był zniszczony od gruzu i wody, panele w pokoju zostały przysypane gruzem, wersalka była zalana wodą, naczynia się potłukły, a koldry poniszczły. Z kolei świadek G. K. mówiła o zalanych meblach w kuchni. Także z relacji świadka J. B. wynikało, że mieszkanie powodów zostało zalane. Depozycje świadków znalazły ponadto potwierdzenie w załączonej do akt sprawy dokumentacji fotograficznej. Z powyższego jednoznacznie wynika, że ustaleniom Sądu Rejonowego co do zniszczenia mienia powodów nie można przydać cechy dowolności. Przeciwnych twierdzeń pozwanej Gminy Ł. – Administracji (...) Ł. (...) nie sposób nawet uznać za polemikę z ustaleniami faktycznymi Sądu Rejonowego. Pozwany bowiem – poza jednym wyjątkiem, który zostanie omówiony w dalszej części uzasadnienia - nawet nie próbował wykazać, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy można także interpretować w taki sposób, iż powodowie żadnej szkody nie ponieśli, ograniczając się do zanegowania okoliczności uznanych przez sąd pierwszej instancji za udowodnione.

Nie ma racji skarżący również w zakresie, w jakim neguje fakt poniesienia przez powodów szkody z uwagi na to, że większość przedmiotów objętych opinią biegłego P. G. użytkują oni nadal w nowym mieszkaniu. Uważna lektura zeznań powódki wskazuje bowiem, że przed przybyciem straży pożarnej z mieszkania udało się przenieść do pralni jedynie kuchenkę i pralkę; tylko te przedmioty zostały zatem przeniesione do nowego mieszkania w stanie

nienaruszonym. Jednocześnie nie wolno tracić z pola widzenia, iż opinia biegłego P. G. nie zawiera wyceny tych przedmiotów. Wprawdzie powodowie przenieśli do nowego mieszkania także m.in. lodówkę i szafki z zabudowy kuchennej, jednak lodówka ta posiada wgniecenia i zarysowania, zaś szafki zostały zdekompletowane. Niektóre z nich nie mają tyłów; w szafkach wiszących brak jest uchwytów mocujących, w związku z czym zostały one ustawione na blacie. Powodowie przyznali, że w nowym mieszkaniu korzystają ze starego, częściowo zniszczonego wyposażenia kuchni, lecz przyczyną takiego stanu rzeczy jest ich sytuacja finansowa, która nie pozwala im obecnie na jego wymianę.

Okoliczność ta nie może jednak, w ocenie Sądu Okręgowego oznaczać, że powodowie w związku z pożarem nie ponieśli szkody lub ponieśli szkodę znacznie mniejszych rozmiarów niż ustalił to Sąd Rejonowy. (...) kuchenne powodów stanowiły bowiem element zabudowy kuchennej wykonywanej na zamówienie i dostosowanej do rozmiarów konkretnej kuchni, co czyni je – nawet gdyby znajdowały się w dobrym stanie – praktycznie bezwartościowymi na rynku wtórnym, a już na pewno w sytuacji, gdy stanu rzeczonych mebli nie sposób określić jako dobrego. Jak wskazywano już powyżej, noszą one ślady zalania i zadymienia, nadto ich mocowania zostały pourywane. Części z mebli powodowie używają w sposób sprzeczny z ich przeznaczeniem: mebli wiszących używają jako stojących. Dalsze wykorzystywanie elementów zabudowy kuchennej w nowym mieszkaniu nie świadczy zatem o ich pełnej funkcjonalności, lecz jest wynikiem decyzji powodów, którzy wobec poniesienia znacznych nakładów finansowych na remont nowego mieszkania nie mogli sobie już pozwolić na zakup nowej kuchni.

Wobec powyższego podniesione w apelacji Gminy Ł. zarzuty naruszenia art. 6 k.c. oraz art. 415 k.c. w zw. z art. 6 k.c. uznać należało za bezzasadne.

Zarzuty naruszenia art. 361 k.c., 663 k.c. 676 k.c. w istocie sprowadzają się do twierdzenia pozwanej Gminy Ł., że skoro powodowie nie legitymowali się zgodą pozwanego na dokonanie w lokalu przy ulicy (...) ulepszeń, poczynione w związku z tym nakłady nie mogą wchodzić w skład odszkodowania należnego od Gminy Ł.. Istotnie powodów łączyła z pozwaną Gminą umowa najmu lokalu mieszkalnego, zaś stosownie do treści art. 676 k.c. jeżeli najemca ulepszył rzecz najętą, w braku odmienniej umowy, może według własnego wyboru albo zatrzymać ulepszenia za zapłatą sumy odpowiadającej ich wartości w chwili zwrotu, albo żądać przywrócenia stanu poprzedniego. Rzecz jednak w tym, że w ocenie Sądu Okręgowego rozliczenia nakładów w sytuacji ustania stosunku najmu lokalu odróżnić należy od roszczeń odszkodowawczych, u podstaw których nie leży zakończenie stosunku zobowiązaniowego, lecz delikt. Funkcją odszkodowania jest wyrównanie straty, która powstała w majątku poszkodowanego wskutek zdarzenia, z którym wiąże się odpowiedzialność. Wysokość należnego odszkodowania limitowana jest granicami normalnego związku przyczynowego; ustawa nie wprowadza w tej mierze żadnych innych ograniczeń. Brak jest podstaw do połączenia reżimu odpowiedzialności deliktowej z regulacjami dotyczącymi zasad rozliczeń nakładów w razie ustania stosunku najmu. Warunek w postaci uprzedniej zgody wynajmującego na dokonanie określonych ulepszeń w lokalu nie może zatem mieć funkcji limitującej wysokość należnego odszkodowania.

Za takim rozumowaniem przemawia też argument, że najemca, dysponując umową najmu zawartą na czas nieokreślony i nie uzyskując zgody wynajmującego na poczynienie ulepszeń – z jednej strony ryzykuje, iż w razie ustania stosunku najmu nie otrzyma zwrotu poczynionych nakładów, z drugiej strony zaś może liczyć na to, że w okresie obowiązywania umowy będzie korzystał z ulepszeń. Umowa najmu lokalu mieszkalnego, która została zawarta na czas nieoznaczony i dotyczy lokalu wchodzącego w skład publicznego zasobu mieszkaniowego, a takim był lokal zajmowany przez powodów, może zostać wypowiedziana przez wynajmującego jedynie w ściśle oznaczonych przypadkach. W realiach przedmiotowej sprawy do rozliczenia nakładów nie doszło jednak wskutek ustania stosunku najmu z powodu wypowiedzenia umowy, lecz wobec zniszczenia przedmiotu najmu i uznania, że stan techniczny budynku nie pozwala na dalsze zamieszkiwanie w nim ludzi. Z kolei przyczyną zniszczenia przedmiotu najmu było – jak wykazano powyżej – bezprawne i zawinione zachowanie pozwanego. Gdyby nie wybuchł pożar, powodowie niezależnie od tego, czy legitymowali się zgodą wynajmującego na dokonanie rzeczonych ulepszeń czy też zgody takiej nie mieli, mogliby przewidywalnie przez jeszcze długi czas korzystać z dokonanych ulepszeń.

Jedynie na marginesie należy w tym miejscu wskazać, że pozwana Gmina Ł. ani w toku procesu ani w apelacji nie wykazała, że powodowie rzeczywiście nie mieli zgody na modernizację lokalu, poprzestając w tym zakresie na

oświadczeniach niepopartych żadnymi dowodami, które stanowią gołosłowną polemikę z przeciwnymi zeznaniami powodów.

Nie sposób również zgodzić się z twierdzeniem pozwanej Gminy Ł., że Sąd Rejonowy obraził przepis art. 2 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie Kodeksu Cywilnego. Przede wszystkim powołany przepis zawiera jedynie definicję lokalu zamiennego; brak jest w nim nakazu bądź zakazu określonego zachowania się, a zatem niemożliwa jest samoistna obraza wskazanego przepisu. Abstrahując od powyższego, o obrazie art. 2 ust. 1 pkt. 6 cytowanej obrazy nie może być mowy również z tej przyczyny, że Sąd Rejonowy w uzasadnieniu skarżonego wyroku przecież ustalił, że lokal dostarczony powodom spełniał warunki lokalu zamiennego. Skarżąca Gmina kwestionuje natomiast zasadność zasądzenia na rzecz powodów dodatkowej kwoty z racji nakładów poniesionych na przystosowanie nowego lokalu, argumentując, że skoro lokal nadawał się do zamieszkania, ich poniesienie nie było niezbędne.

Niezależnie od tego, że argumentacja taka winna być przytoczona na poparcie zarzutu ewentualnego naruszenia art. 361 k.c., nie można zgodzić się z zaprezentowanym tokiem rozumowania. Nie uwzględnia on bowiem podstawowej funkcji odszkodowania, jaką jest przywrócenie majątku poszkodowanego do stanu sprzed zdarzenia będącego podstawą odpowiedzialności odszkodowawczej. Rzeczywiście lokal położony przy ulicy (...), a dostarczony powodom w zamian za dotychczas zajmowany lokal przy ulicy (...), miał porównywalne wyposażenie techniczne. Słusznie zatem został zarówno przez pozwaną Gminę Ł. jak i przez sąd pierwszej instancji uznany za lokal zastępczy. Rzecz jednak w tym, że pod pojęciem wyposażenia technicznego mieszczą się głównie instalacje: wodno-kanalizacyjna, gazowa, elektryczna, ogrzewanie centralne. Nie obejmuje ono natomiast swoim zakresem znaczeniowym elementów urządzenia mieszkania, co dotyczy zarówno elementów trwale z nim zespolonych jak panele, glazura, terakota, kasetony czy wyposażenie kuchni i łazienki jak i ruchomości jak meble czy drobne przedmioty wyposażenia domowego (pościel, ręczniki, zastawa stołowa). Z uwagi na kompensacyjną funkcję odszkodowania nie można uznać, że zaistniała w majątku powodów szkoda została wyrównana na skutek dostarczenia im lokalu o porównywalnym standardzie technicznym. Oczywistym jest bowiem, że nie mogli oni zamieszkać w mieszkaniu nieurządzonym. Wręcz przeciwnie, uzasadnione jest ich dążenie do uzyskania standardu i komfortu porównywalnego z tym, jaki mieli w dotychczas zajmowanym mieszkaniu. Jedynie na marginesie należy w tym miejscu zauważyć, że powodów nie może obciążać okoliczność, że w wyniku pożaru otrzymali oni większy lokal, co dodatkowo zawiążyło koszty jego przystosowania do zamieszkania. Decyzja o przyznaniu powodom konkretnego lokalu jako lokalu zamiennego leżała bowiem w kompetencji pozwanej. Powodowie nie mieli na nią żadnego wpływu, co w ocenie Sądu Okręgowego oznacza, że nie muszą oni godzić się w zamian za uzyskanie większej powierzchni mieszkania na gorszy standard jego urządzenia.

Niezasadny okazał się także podnoszony w apelacji pozwanej Gminy Ł. – Administracji (...) Ł. (...) zarzut naruszenia art. 363 § 2 k.c. i art. 455 k.c. oraz art. 481 k.c. Oba zarzuty zmierzały do podważenia rozstrzygnięcia pierwszoinstancyjnego w zakresie orzeczenie o ustawowych odsetkach odpowiednio od daty wytoczenia powództwa (4 sierpnia 2010 roku) i jego rozszerzenia (28 czerwca 2011 roku), z tą argumentacją, że dopiero wyrokiem sądu ustalona została wysokość odszkodowania, zatem wcześniej nie było ono wymagalne. Zaprezentowany przez skarżącego pogląd nie zasługuje jednak na aprobatę już z tego względu, że zobowiązanie odszkodowawcze pozwanej Gminy powstało z mocy prawa, zaś jego wysokość nie jest wynikiem dowolnych ustaleń Sądu, lecz odzwierciedla uszczerbek w majątku powodów. Wielkość rzonego uszczerbku została z kolei przekazana do wiadomości pozwanej Gminy Ł. najpóźniej z dniem doręczenia jej odpisu pozwu. Gmina nie może również skutecznie bronić się tym, że nie został przekazany do oględzin przedmiot szkody. Przecież lokal nr (...) położony przy ulicy (...) w Ł. pozostawał we własności pozwanej Gminy, zaś powodowie zdali go wraz z elementami trwale z nim związanymi w kilka dni po pożarze. Pozwana mogła zatem w dowolnej chwili dokonać oględzin. Co się natomiast tyczy zniszczonych ruchomości, należy mieć na względzie, że w aktach sprawy brak jest informacji, aby pozwana gmina bądź ubezpieczyciel zwracali się do powodów o ich okazanie. Jedynie na marginesie należy zauważyć, że powodowie żądali odsetek od dnia 4 sierpnia 2010 roku, zaś pożar miał miejsce w dniu 24 listopada 2009 roku. Trudno zatem oczekiwać, aby pomimo braku wcześniejszego wezwania do okazania zniszczonych ruchomości utrzymywali je przez tak długi czas.

Za bezzasadne uznać należy również zarzuty naruszenia prawa procesowego w postaci art. 227 k.p.c., 232 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. Choć skarżący zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie aż trzech regulacji prawa procesowego, to w istocie wszystkie te zarzuty sprowadzają się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że powodowie ponieśli szkodę w wysokości przyjętej przez Sąd Rejonowy. Zważywszy na fakt, że na uzasadnienie postawionych zarzutów powołane zostały te same okoliczności jak w omówionym już zarzucie naruszenia art. 6 k.c. i art. 415 k.c. w zw. z art. 6 k.c., należy skarżącego w tym zakresie odesłać do powyższej części uzasadnienia. W tym miejscu trzeba jednak przypomnieć pozwanej, że postawienie skutecznego zarzutu naruszenia norm prawa procesowego w postaci art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. czy art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że ocena dowodów, której dokonał Sąd pierwszej instancji, jest obciążona wewnętrznymi sprzecznościami bądź błędami logicznymi. Nie jest natomiast wystarczające poprzestanie na daniu wyrazu swojemu niezadowoleniu z treści poczynionych ustaleń faktycznych ani też wskazanie, że w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy możliwe jest wyciągnięcie również innych wniosków. Zresztą uważna lektura uzasadnienia apelacji Gminy Ł. – Administracji (...) Ł. (...) nie pozostawia wątpliwości co do tego, że w istocie zgadza się ona z ustaleniami faktycznymi Sądu Rejonowego, a spór dotyczy wyłącznie aspektów prawnych, a mianowicie tego, czy w realiach rozpoznawanej sprawy w majątku powodów nastąpiła szkoda, a jeżeli tak, to co wchodzi w jej zakres.

W świetle powyższych uwag apelację pozwanej Gminy Ł. - Administracji (...) Ł. (...) uznać należało za bezzasadną, co na podstawie art. 385 k.p.c. skutkowało jej oddaleniem.

Jak sygnalizowano już we wstępnej części niniejszego uzasadnienia, bezzasadna okazała się również apelacja drugiego z pozwanych – (...) S.A. z siedzibą w W.. Gwoli przypomnienia należy w tym miejscu wskazać, że przedmiotowa apelacja zarzucała naruszenie art. 361 § 2 k.c. argumentując, że zniszczenie stałych elementów wyposażenia mieszkania jak drzwi, rolety, kasetony, wykładziny czy panele podłogowe, tapeta, glazura oraz okno nie stanowi uszczerbku w majątku powodów, albowiem jedynie użytkowali oni mieszkanie na podstawie umowy najmu zawartej z Gminą Ł., zaś wymienione elementy jako części składowe nieruchomości lokalowej stanowiły własność Gminy.

Nie sposób odmówić skarżącemu (...) S.A. racji w zakresie, w jakim wskazał on na przepis art. 47 § 1 k.c. i utrzymywał, iż elementy wyposażenia stale związane z lokalem stanowią od momentu połączenia z nim własność Gminy Ł.. Niezależnie jednak od stosunków własnościowych nie można tracić z pola widzenia, że wskazywane elementy wyposażenia zakupili i zamontowali powodowie z własnych środków. Z uwagi na łączącą ich z Gminą Ł. umowę najmu lokalu na czas nieoznaczony powodowie mieli uzasadnione podstawy, aby przypuszczać, że będą mogli korzystać z wzmiankowanych urządzeń do czasu ich amortyzacji. Uprawnienie to jest niezależne od stosunków własnościowych, innymi słowy chodzi tu o uprawnienie do korzystania z ulepszonej rzeczy cudzej. Możliwości tej powodowie zostali jednak pozbawieni ze względu na wybuch pożaru w budynku i znalezienie się zajmowanego przez nich lokalu w stanie uniemożliwiającym dalszą eksploatację. Przypomnieć również należy, o czym była mowa powyżej, że podstawą żądań powodów nie są roszczenia wynikające ze stosunku najmu, lecz roszczenia odszkodowawcze, które obejmują wyrównanie szkody doznanej – przez powodów w ich majątku, obejmującym także elementy trwale związane z lokalem.

Z uwagi na powyższe apelacja pozwanego (...) S.A. okazała się bezskuteczna i została w konsekwencji oddalona na podstawie art. 385 k.c.

Częściowo skuteczna okazała się natomiast apelacja powodów.

Punktem wyjścia dla dalszych rozważań jest stwierdzenie, że art. 361 § 2 k.c. statuuje zasadę pełnej kompensacji szkody. Zgodnie z cytowanym przepisem naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Z powyższego wypływa wniosek, że ustalenie wysokości szkody w postaci poniesionej straty wymaga porównania rzeczywistego stanu majątkowego poszkodowanego oraz stanu, jaki by istniał, gdyby nie doszło do zdarzenia wyrządzającego szkodę (tzw. metoda dyferencyjna). Oczywiście jest przy tym, że odszkodowanie nie może przekraczać rzeczywistej wysokości uszczerbku majątkowego poniesionego przez poszkodowanego.



Co się tyczy przedmiotów utraconych przez powodów w mieszkaniu przy ulicy (...) w Ł., Sąd Rejonowy ustalił za biegłym ich wartość na kwotę 10.890 zł (przyjmując 5% roczną amortyzację okien i ustalając ich wartość na kwotę 1260 zł). Zgodnie zaś z opinią biegłego R. W. wartość robót budowlano- montażowych w mieszkaniu przy ulicy (...) odpowiadała kwocie 15.944, 76 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji przyjął błędną metodę wyliczenia odszkodowania należnego powodom w związku z nakładami poczynionymi w mieszkaniu przy ulicy (...). Wychodząc z założenia, że w wyniku pożaru powodowie nie mogą zostać wzbogaceni, do czego prowadziłoby jednoczesne zasądzenie na ich rzecz odszkodowania za utracone mienie w lokalu dotkniętym pożarem oraz z tytułu nakładów poniesionych w nowym mieszkaniu, Sąd Rejonowy posłużył się uproszczeniem i obok kwoty 10.890 zł zasądził na rzecz powodów kwotę 4.054,76 zł. Stanowiła ona różnicę pomiędzy wysokością kosztów robót budowlano- montażowych w nowym mieszkaniu a kwotą odszkodowania za utracone mienie. Istota problemu tkwi jednak w tym, że zakres prac przeprowadzonych w mieszkaniu przy ulicy (...) nie jest tożsamy z pracami przeprowadzonymi niegdyś w lokalu przy ulicy (...). W konsekwencji standard nowego mieszkania jest wyższy, co jest wynikiem decyzji powodów, a nie skutkiem zaistnienia pożaru.

Przede wszystkim jednak metoda obliczeniowa zastosowana przez Sąd Rejonowy nie uwzględnia okoliczności podnoszonej w apelacji powodów, a mianowicie tego, że odszkodowanie za utracone mienie jedynie częściowo (co do kwoty 3.650 zł) wynikało ze zniszczenia elementów wyposażenia związanych trwale z mieszkaniem. W pozostałej części miało ono kompensować powodom utratę bądź zniszczenie ruchomości – przede wszystkim mebli. Rację mają więc powodowie, gdy podnoszą, że biegły R. W., którego zadaniem była jedynie wycena prac budowlano- montażowych, nie odniósł i nie mógł się odnieść w swej opinii do kwestii wartości ruchomości znajdujących się w nowym mieszkaniu. Skoro więc powodowie, urządzając nowe mieszkanie, musieli zakupić meble i inne niezbędne wyposażenie, nie jest uzasadnionym zasądzenie z tytułu odszkodowania za nakłady poniesione na urządzenie nowego mieszkania, jedynie kwoty 4.054,76 zł, stanowiącej różnicę pomiędzy wartością robót w nowym mieszkaniu a wartością utraconego mienia w mieszkaniu starym.

Zatarcie w majątku powodów skutków pożaru z dnia 24 listopada 2009 roku wymaga pogłębionej analizy wyposażenia dotychczasowego ich mieszkania przy ulicy (...) oraz standardu mieszkania nowego. Podejmując tę próbę, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż nakłady w kwocie 5.709,15 zł nie znalazły pokrycia w wyposażeniu lokalu przy ulicy (...) i stąd należy je postrzegać w kategorii wydatków nadzwyczajnych, niepozostających w związku przyczynowym ze zdarzeniem stanowiącym podstawę odpowiedzialności. Dotyczy to podwieszanego sufitu o wartości 1.423,61, oświetlenia (w tym halogenowego) o wartości 828,10, brodzika natryskowego, kabiny natryskowej i baterii o łącznej wartości 1340,55 zł, podgrzewacza o wartości 434,82 zł, a także żaluzji na skrzydłach okien o wartości 850 zł i rozdrabniacza o wartości 832,08 zł, co daje łączną kwotę 5.709,15 zł. W lokalu przy ulicy (...) powodowie wydzielili wprawdzie z pomieszczenia kuchennego toaletę, lecz znajdowały się tam jedynie umywalka i sedes; brak było natomiast kabiny prysznicowej. W mieszkaniu tym powodowie nie mieli także żaluzji w oknach ani rozdrabniacza. Co się natomiast tyczy oświetlenia, w ocenie Sądu Okręgowego oświetlenie zamontowane w nowym lokalu znacznie przewyższa w standardzie to, które znajdowało się w lokalu dotychczas zajmowanym.

Po pomniejszeniu łącznych kosztów prac budowlano- montażowych w mieszkaniu przy ulicy (...) o koszty prac zbytecznych do rozliczenia pozostała kwota 10.235,61 zł. W ocenie Sądu Okręgowego kwota ta musiała ulec dalszemu pomniejszeniu o wartość prac wykonanych niegdyś w mieszkaniu przy ulicy (...), które mają swój odpowiednik w nowym lokalu dostarczonym powodom przez Gminę Ł. – Administrację (...) Ł. (...). Jak wskazywano już powyżej, wartość elementów wyposażenia związanych trwale z lokalem przy ulicy (...) (wraz z wykonanymi pracami montażowymi) wyniosła 3.650 zł. Jednakowoż w ocenie Sądu Okręgowego pomniejszenie winno być dokonane o kwotę 2.390 zł. Różnica wynika z nieuwzględnienia w drugiej ze wskazywanych kwot wartości okna, albowiem powodowie w nowym lokalu okien nie wymieniali. W konsekwencji wysokość odszkodowania należna powodom z tytułu nakładów poczynionych na urządzenie nowego mieszkania została podwyższona do kwoty 7.845,61 zł.

Odsetki od tej kwoty stosownie do treści art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. należne były powodom co do kwoty 2.810 zł od dnia 4 sierpnia 2010 roku, zaś co do kwoty 5.035,61 od dnia doręczenia pisma procesowego rozszerzającego powództwo, a zatem od dnia 28 czerwca 2011 roku.

Mając na względzie częściową zasadność zarzutów apelacji powodów, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok, podwyższając zasądzoną kwotę odszkodowania w pkt. 2. do 7.845,61 zł.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. uznając, że powodowie w postępowaniu odwoławczym wygrali w 35%. Jednocześnie byli oni zwolnieni od ponoszenia kosztów sądowych, co uzasadniało nakazanie pobrania od Gminy Ł. - Administracji (...) Ł. (...) na rzecz Skarbu Państwa kwoty 190,75 zł tytułem części opłaty sądowej od uwzględnionej części apelacji powodów (545 zł x35%).

Stosownie do treści § 6 pkt. 3 i 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461) stawka minimalna za prowadzenie przedmiotowej sprawy na etapie postępowania apelacyjnego wynosiła 1200 zł w części wywołanej apelacją powodów i pozwanej Gminy Ł., zaś w części wywołanej apelacją (...) S.A., z uwagi na mniejszą wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła 300 zł. Powodowie w całości wygrali postępowania wywołane apelacjami (...) S.A. oraz Gminy Ł. - Administracji (...) Ł. (...), natomiast w postępowaniu wywołanym własną apelacją wygrali w 35%, co oznacza, że przy uwzględnieniu zasady kompensacji, ostatecznie przysługuje im zwrot kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 1140 zł, którą to kwotę Sąd Okręgowy zasądził na ich rzecz solidarnie od pozwanych.